

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK I

Łódź, czwartek, 21 listopada 1945 roku

Nr 305

DWIE TENDENCJE

ścierają się na arenie polityki międzynarodowej:
pokojowa i agresywna

Narody chcą pokoju i porozumienia

Na ostatniej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ zarysowały się wyraźnie dwie wielkie tendencje w polityce międzynarodowej. Tendencje te pojawiły się już zresztą wcześniej, dały się bowiem zaobserwować jeszcze podczas konferencji paryskiej. Jedną z tych tendencji — to polityka, oparta na zasadach Karty Narodów Zjednoczonych, zmierzająca do ugruntowania trwałego pokoju i współpracy między narodami. Druga natomiast tendencja to działalność sił reakcji i podlegaczy wojennych, którzy zdradzają dążenia imperialistyczne i marzą o nowej agresji.

Przejawem aktywności kół reakcyjnych jest wniosek Australii i Kuby o zmianę § 27 Karty Narodów, na którym opiera się zasada jednomyślności wielkich mocarstw. Zasada jednomyślności mocarstw jest kamieniem węgielnym Organizacji Narodów Zjednoczonych i odpowiada interesom wszystkich państw miłujących pokój. Nie dogadza zaś zasada jednomyślności tym wszystkim czynnikom, które pragnęłyby przekształcić Organizację Narodów Zjednoczonych i Radę Bezpieczeństwa w narzędzie, bloku anglo-amerykańskiego, jakim była nieboszczka — Liga Narodów.

Polityka zagraniczna Bevena dogadza w zupełności konserwatom angielskim. Największy z podlegaczy wojennych — Churchill popiera politykę Bevena.

Tendencje zaborsze niektórych państw przejawiają się również w sprawach powiernictwa. Powiernictwo, jakiego dla siebie żądają Stany Zjednoczone nad wyspami na Pacyfiku, odebranymi Japonii, wskazuje na ukryte dążenia do aneksji tych terenów. Unia Poł. Afrykańska zdradza zamiary aneksyjne względem byłych kolonii niemieckich w Afryce Wschodniej. Obecne projekty mandatowe są krokiem wstecz nawet w porównaniu z systemem mandatowym Ligi Narodów.

Warto jeszcze omówić stosunek bogatych i zasobnych państw do krajów zrujnowanych i zniszczonych przez wojnę. Państwa bogate uzależniają swoją pomoc dla krajów potrzebujących od pewnych warunków, które są narzucaniem swej woli tym krajom. Pomoc udzielana na warunkach, które są ograniczeniem suwerenności danego kraju, nie ma nic wspólnego z Kartą Narodów.

Autobusy dla Warszawy

sprawdzone będą z Anglii

Rząd Polski zamówił w Anglii 100 autobusów zwykłych i 1 piętrowy. Wzaman za autobusy Anglia pragnie z Polski meble, jala i gęsi.

Dostarczone przez W. Brytanię pojazdy przeznaczone są w głównej mierze dla Warszawy.

O wolność Indonezji

W Holandii zbrano podpisy pod petycją skierowaną do rządu holenderskiego, domagającą się udzielenia całkowitej niepodległości Indonezji. Pod petycją widniała podpisanych 44 tys. osób.

Projekt powszechnego rozbrojenia i ustanowienia kontroli nad energią atomową został z wielkim zadowoleniem przyjęty przez wszystkich. Nie zadowolili tylko polityków z pod znaku bomby atomowej i reakcyjnych podlegaczy wojennych, któ-

rzy pragną wyścigu zbrojeń i radzi są posługiwać się szantażem atomowym.

Wysiłki reakcji nie przeszkodzą jednak w ustanowieniu trwałego pokoju i porozumienia międzynarodowego, do którego tęskni cała, zmęczona wojną, ludzkość.

„NOWY” RZĄD W GRECJI



Wzorem wszystkich przedwojennych państw faszystowskich, w Grecji „zmiana gabinetu” jest tylko pozorna i ma charakter „zmiany warty”, jak to nazywano w Polsce sanacyjnej.

Przez gabinet premiera Tsaldarisa przechodzą manekiny — ministrowie, bez oblicza, nikogo nie reprezentujący, a spełniający tylko jego wolę. To jest greckie wydanie angielskiej „demokracji”!

Ujawnić ilość wojsk

sprzymierzonych w krajach, które nie walczyły po stronie Hitlera. — Wniosek Mołotowa w ONZ

Na posiedzeniu komisji politycznej i bezpieczeństwa minister Mołotow postawił wniosek, aby wszystkie państwa sojusznice w ciągu miesiąca podały do sekretariatu ONZ dane dotyczące stanu liczebnego swych wojsk, znajdujących się na terenach nie należących do państw nieprzy-

jacielskich. Dane mają obejmować stan liczebny wojsk w dniu 1 listopada 1946 r.

Debatę nad tym wnioskiem otworzył sam wnioskodawca.

Min. Mołotow powiedział, że rozumie konieczność utrzymywania w pewnych punktach sił zbrojnych dla ochrony linii

Wynik wyborów w Rumunii

Wybory do parlamentu rumuńskiego przyniosły walne zwycięstwo blokowi demokratycznemu. Według dotychczasowych obliczeń, otrzymał on przeszło 70 proc. głosów.

Frekwencja głosujących była niezwykle wysoka. Sam przebieg głosowania był spokojny, jedynie na prowincji zanotowano kilka incydentów, wywołanych przez zwolenników Maniu i Brătianu.

Anglicy nie chcą powszechnego obowiązku służby wojskowej

Jak donoszą z Londynu komitet wykonawczy partii liberalnej uchwalił rezolucję przeciwko wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej w Wielkiej Brytanii.

Bomby w Indiach

mają „uspokoić” zburzoną ludność

Na posiedzeniu brytyjskiej Izby Gmin minister Henderson, odpowiedzialny za politykę w Birnie i Indiach, oświadczył, iż nie może udzielić zapewnienia, że wojska brytyjskie nie uciekną się do bombardowania ośrodków, w których trwają ciągłe zamieszki.

Turcja rozszerza swe stosunki handlowe

W toczących się między Turcją a Czechosłowacją rozmowach handlowych poczyniono znaczne postępy. Rząd turecki zamierza nawiązać stosunki handlowe również i z innymi krajami, m. innymi z Polską.

Lewica włoska

zwycięża w wyborach samorządowych

W Livorno we Włoszech odbyły się wybory do rad miejskich. Na 50 tys. wyborców 29 tys. głosów padło na listę partii komunistycznej.

Bezpośrednie porozumienie

Włoch i Jugosławii w sprawie Triestu

W dniu dzisiejszym Rada 4 mocarstw obradować będzie w dalszym ciągu nad sprawą Triestu.

Z Rzymu komunikują, iż ambasador włoski w Waszyngtonie otrzymał instrukcje od swego rządu nawiązania bezpośrednich rozmów z przedstawicielami Jugosławii w sprawie Triestu.

Strajk górników w USA

rozpoczął się dziś o godz. 6-tej rano

Donoszą z Nowego Jorku, iż jeszcze przed oficjalnym terminem strajku górników amerykańskich, porzuciło pracę około 100 tysięcy ludzi. Jak wiadomo, termin strajku ustalono na godz. 6-tą rano (czasu środkowo-europejskiego) dnia 21 listopada.

Dzień 21 listopada jest uważany przez przywódców Związku Zawodowego górników z Johnem Lewiśm na

czelę za termin wygaśnięcia układu między rządem a górnkami. Rząd stoi na stanowisku, iż układ ten nie może wygasnąć automatycznie i wobec tego sąd Federalny zalecił Związkowi Zawodowemu odwołanie strajku. Decyzja górników pozostała jednak bez zmiany, a strajk zatacza coraz szersze kręgi, obejmując już prawie 500 tys.

komunikacyjnych i dla utrwalenia ustroju demokratycznego w niektórych krajach Mołotow nie może zrozumieć jednak dlaczego Stany Zjednoczone i Wielka Brytania utrzymują swe wojska w różnych punktach globu oraz niezależnie od tego wielką sieć baz morskich i lotniczych. Opinia publiczna świata jest tym stanem rzeczy zaniepokojona — stwierdził Mołotow.

Co się tyczy wojsk rosyjskich, to zostały one wycofane już z Czechosłowacji, Jugosławii i Chin. Pozostały tylko nieliczne oddziały wojsk w Polsce dla zabezpieczenia linii komunikacyjnych z Niemcami.

Oprócz tego znajdują się jeszcze wojska radzieckie w północnej Korei. Związek Radziecki gotów jest jednak każdej chwili udzielić informacji dotyczących tych wojsk.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii oświadczyli, że rządy ich nie zajęły jeszcze stanowiska w tej sprawie.

WICEK I WACEK (w czasie okupacji)



WACEK: — W plecach mnie kluje!
 WICEK: — Położysz się do łóżka, a ja pójdę po lekarza!...

DOKTÓR: — Tak to podejrzane...
 Dajcie papieru, napiszę receptę.
 WICEK: Tego u nas nie ma...

DOKTÓR: — To na czym pisać?
 WICEK: — Na tych drzwiach, a ja zamieszę je do apteki.

WICEK: — Idę po lekarstwo!
 WACEK: — Polakom nie dadzą!
 WICEK: — Przekupię pigularza

Chleb na kartki na trzecią dekadę listopada

Na karty żywnościowe z miesiąca listopada rb. na trzecią dekadę miesiąca, tj. od dnia 21 do 30 listopada rb. włącznie będą realizowane następujące odcinki na chleb:

- Kat. I na odcinek Nr 3, 10 i 15 po 1 kg chleba.
- Kat. II na odcinek Nr 3 i 10 po 1 kg chleba.
- Kat. III na odcinek Nr 3 1 kg chleba.
- Kat. IR na odcinek Nr 3 i 10 — 1 kg chleba.

Kat. „N” na odcinek Nr 3 1 kg chleba.
 Na karty żywnościowe „M” z miesiąca listopada rb. realizowane będą następujące odcinki:

- Karta pracownicza (odcień zielony) na odcinek Nr 30 2 kg chleba, na odcinek Nr 31 pół kg chleba.
- Karta rodzinna (odcień jasno-brązowy) na odcinek Nr 27 — 2 kg chleba.
- Karta „C” (odcień jasno-brązowy) na odcinek Nr 9 — 2 kg chleba.

Wyżej wywołane odcinki na chleb muszą być zrealizowane do dnia 30 listopada 1946 r. włącznie. Po upływie tego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Soli pod dostatkiem będziemy mogli nabywać od Nowego Roku

Przed paru dniami donosiliśmy, że soli nie zabraknie, obecnie możemy zakomunikować drugą ważną nowinę, a mianowicie, że od Nowego Roku znieiony zostanie przydział soli na kartki żywnościowe.

Spożycie soli, które przed wojną wynosiło 8,4 kg rocznie na każdego mieszkańca, poważnie się obecnie zwiększyło. Mimo to jednak, soli nie zabraknie, gdyż projektuje się nagromadzenie w hurtowniach większych rezerw, które będą użyte w razie trudności transportowych i czasowego zwiększonego zapotrzebowania.

Od Nowego Roku każdy będzie mógł nabyć dowolne ilości soli w cenie 10 zł. za kilo (biała) i 5 zł. (szara).

Luksusowe zapalniczki ukąją się wkrótce w sprzedaży

Jak się dowiadujemy, przed świętami zostanie rzucone na rynek 37 milionów pudełek zapalniczek z zapasów UNRRA, celem zaspokojenia potrzeb rynku.

Poza tym zjawiają się na rynku luksusowe zapalniczki, tzw. gabinetowe. Będą to pudełka większe ozdobione winietami, przedstawiającą oracza z traktorem. Pudełko także zawierać będzie 200 zapalniczek i cena jego wynosić będzie w detalu 25 zł.

Kradzież w fabryce

W fabryce Millera przy ul. Matejki 7 ujawniona została kradzież 5 tuzinów chlewek pończoch.

Kradzieży dopuścił się, jak stwierdzono, nieuczciwy robotnik tej fabryki, Stanisław Paluszkiwicz, zamieszkały przy ul. Bazarnej 10, którego zatrzymano do dyspozycji władz.

Wyłączają ci światło

jeśli między 7-ą a 11-ą oraz od 16-tej do 20-tej będziesz korzystał z prądu!

W ostatnich tygodniach Elektrownia Łódzka zwróciła się z apelem do ogółu abonentów, wzywając ich do ograniczenia się w zużyciu energii elektrycznej w okresie zimowym.

Chodzi bowiem o to, że szczególnie w godzinach rannych oraz między 7-ą a 11-ą wieczór zapotrzebowanie na prąd jest tak duże, że urządzenia Elektrowni nie mogą go pokryć.

Powodem tego jest rozrzucona gospodarka prądem elektrycznym przez konsumentów, którzy, nie licząc się z ograniczonymi możliwościami, pozostawiają zapalone światło, lub ogrzewają mieszkania i gotują na piecykach elektrycznych, lub też puszczały motory studienne w godzinach niedozwolonych.

Ponieważ apel ten nie odniósł żadnego skutku — przeciwnie, obciążenie nadal jest nadmierne, skłoniło to Elektrownię do radykalniejszych posunięć.

Wydano mianowicie 100.000 ulotek, które będą wręczane konsumentom przy rachunku z ostrzeżeniem, że jeśli stan ten

nie ulegnie zmianie, Elektrownia będzie zmuszona wyłączać z sieci niestosujących się do wezwania konsumentów.

Maszyny Elektrowni Łódzkiej mogą wytrzymać maksymalne napięcie 44.000 kW, tymczasem w praktyce dochodzi ono do 51.000 kW, co jest niedopuszczalne, gdyż grozi odwołaniem posłuszeństwa przez maszyny.

Zrozumiałe, że przede wszystkim załadunki przemysłowe dla nieprzerwanej ciągłości swej produkcji muszą korzystać z prądu i przy wyłączeniu nie będą brane w rachubę. Natomiast nie odnosi się to do prywatnych konsumentów, ziośliwie nadużywających prąd ponad rzeczywistą potrzebę!

Przed zastosowaniem tak radykalnych lecz koniecznych posunięć, Elektrownia jeszcze raz ostrzega, że od godz. 7-cj do 11 rano i od 16-jej do 20-jej nie wolno korzystać z energii elektrycznej dla nadmiernego ogrzewania i oświetlenia: mieszkań, biur, instytucji, pomieszczeń fabrycznych oraz wystaw sklepowych i reklam.

W interesie nas wszystkich leży przede wszystkim zastosowanie się do powyższego wezwania. Zrozumiałe, że Elektrowni, jako producentowi, normalnie winno zależeć na jak największym zużyciu prądu. Ponieważ jednak maszyny zostały poważnie zdewastowane przez okupanta, musimy się na razie ograniczyć, jeśli nie chcemy siedzieć w swych mieszkaniach zupełnie bez światła! (o)

Słuszna inicjatywa PSS

Towary dla chłopów będą sprzedawane w hali targowej na Zielonym Rynku

Jak się dowiadujemy, Powszechna Spółdzielnia Spożycwców nosi się z zamiarem wybudowania w Łodzi specjalnej hali targowej dla zaspokojenia potrzeb dojeżdżającej do miasta ludności wiejskiej.

Hala ma być wybudowana na Zielonym Rynku, dokąd masowo zjeżdżają chłopcy z prowiantami.

Chodzi o to, aby rolnik mógł na miejscu, bez potrzeby wędrowania po mieście i bez straty czasu, dostać to, co potrzebuje, a najważniejsze — po godziwych cenach.

W hali tej ludność wiejska będzie mogła zakupić wszystkie artykuły dziewiarskie, z pasmanterii, tekstylii a także gotową garderobę. W hali towar byłby sprzedawany na podstawie obowiązujących cenników, tj. w cenach komercyjnych.

PSS zamierza halę wybudować już w najbliższym czasie. Miało by to poważne znaczenie na odcinku walki z drożyzną cen, albowiem chłop, mając na miejscu możliwość nabycia towaru za sprzedane prowianty, rzecz zrozumiała, sprzedawałby je odpowiednio taniej. (k)

Papierosy bez kartek!

Już niedługo będziemy mogli je nabywać bez ograniczeń. — „Amerykany” znikną z handlu

Wprowadzenie przydziałów papierosowych na kartki żywnościowe było bez wątpienia niefortunne.

Pomijając już sam fakt, że papierosy powinny być tylko dla palaczy, a w ten sposób dostawały się wszystkim posiadaczom kartek, zdarzały się jeszcze inne bardziej charakterystyczne niewłaściwości.

Mianowicie, do szeregu miejscowości, a zwłaszcza w lubelskim, wysyłano znaczne transporty papierosów według rozdzelnika kartkowego. Papierosy te nie były wykupywane (na Lubelszczyźnie ludność chętniej kręci tytoń w bibułkach) i w rezultacie po kilkutygodniowym leżeniu, niesprzedane wracały do PMT, co powodowało tylko niepotrzebne koszty przewozowe.

Jak się obecnie dowiadujemy, cały ten nieżyłowy system ma ulec likwidacji: przydział tytoniowy na kartki ma być zniesiony.

Jednocześnie zorganizowana będzie sprzedaż detaliczna papierosów, która odbywać się będzie, podobnie jak przed wojną, w budkach inwalidzkich z tym, że koncesję na prowadzenie budek i zakupywanie wyrobów tytoniowych bezpośrednio w Monopolu otrzymywać będą ludzie najbardziej zasłużeni.

Tym samym, oczywiście, skończy się pasek na papierosy, które każdy obywatel będzie mógł nabyć w dowolnej ilości, a co najważniejsze — po cenie normalnej.

Dla amatorów papierosów zagranicznych mamy wiadomość przykrą: nie będzie już więcej mianowicie opiumowanych „Chestertfieldów”, „Cameli”, „Lucke-Strickes” itd. Znajdujące się obecnie w magazynach zapasy papierosów amerykańskich i bułgarskich, w ilości 10 milionów sztuk, są więc ostatnie.

Martwić się jednak nie ma potrzeby, albowiem na rynku ukąją się nowe gatunki polskich papierosów, a m. in. ustniko-

we — „Nyssa”, w cenie 2 zł., przypominające przedwojenne „Piaskie”.

Poza tym niech to będzie pocieszeniem dla palaczy, że papierosy nie zdrożeją, o czym oficjalnie zawiadania Ministerstwo Skarbu.

Spis detalistów w każdej hurtowni włókienniczej

Centrala Tekstylna zarządziła jawność obrotu towarowego w handlu hurtowym, celem usprawnienia społecznej akcji przeciwko spekulacji.

W tym celu Centrala zobowiązała hurtowników do wywieszania przy wejściu do ich lokali sprzedaży specjalnych list, wyszczególniających adresy, imiona i nazwiska detalistów oraz ilości i rodzaj materiału im przydzielonego.

Odpisy tych list, opatrzone kolejnymi numerami, winny być przechowywane.

